



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Pochodzi z Lubelszczyzny, skąd po wojnie przeprowadziła się na Kujawy i Pomorze. Do Grzywny w powiecie toruńskim przeniosła się nie tylko z rodziną, ale również z drewnianym domem, który torami kolejowymi przemierzył niemal całą Polskę. Później przez wiele lat mieszkała w Chełmży.

Aniela Hałas przysła na świat 7 lutego 1918 roku we wsi Łada (województwo lubelskie). Rodzice, Jan i Katarzyna Omiołek, prowadzili gospodarstwo rolne, na którym od najmłodszych lat pomagała razem z piątką rodzeństwa, dwiema siostrami i trzema braćmi. W roku, w którym ukończyła 14 lat, na zapalenie płuc zmarła jej matka, później w wyniku choroby straciła także ojca. Musiała przerwać naukę w szkole podstawowej i poszukać pracy, aby zapewnić sobie utrzymanie.

W 1936 roku wyszła za Stanisława Bidę, z którym zamieszkała w pobliskiej wsi Kondraty. Mąż, z zawodu cieśla, zajmował się budową drewnianych domów i tkactwem. Po roku przysła na świat ich pierwsza córka, kolejna urodziła się w czasie trwania drugiej wojny światowej. Okres niemieckiej okupacji udało się przetrwać pani Anieli w Kondratkach, czas ten wspomina jako pełen nalotów, prześladowań i ucieczek do pobliskich lasów.

Po wojnie na świat przyszedł ich syn, a w 1957 roku wspólnie z mężem i dziećmi przeniosła się na ziemie odzyskane do miejscowości Grzywna (powiat toruński). Z Lubelszczyzny do naszego regionu rodzina zabrała ze sobą dom, który po dwutygodniowym transporcie pociągiem, został przez jej męża ponownie złożony. W Grzywnie małżonkowie wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne.

W 1978 roku, po śmierci męża, pani Aniela przeszła na rolniczą emeryturę i przeprowadziła się do Chełmży. Tam wyszła za mąż za Ludwika Hałasa. Kiedy ponownie została wdową przeprowadziła się do córki Zofii, z którą mieszkała przez blisko 30 lat. Pomagała w wychowywaniu wnuków i prawnuków, chętnie spędzała czas na działce, gdzie zajmowała się kwiatami i warzywami.

Od 2014 roku przebywa w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Browinie (powiat toruński). Jest pogodną, otwartą i zawsze uśmiechniętą osobą, która lubi czytać książki. Doczekała się 7 wnucząt, 10 prawnucząt i 9 praprawnucząt.

Beata Krzemińska
rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego

Maj 2021 r.